

DRWĘCA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży”, „Nasz Przyjaciół” i „Rolnik”

„Drwęca” wychodzi 8 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłacone wynosi dla abonentów 1,16 zł z doręczeniem 1,80 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 5,95 zł. Przyjmujemy się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Redakcja i wydawnictwo „Drwęcy” Sp. z o.o. w Nowemiascie-Pomorskim.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr., na stronie 3-linowej 30 gr., w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr., na 1 stronie 50 gr., przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasło 8.

Adres telegr.: „Drwęca” Nowemiasło-Pomorska.

Rok IX

Nowemiasło-Pomorskie, Czwartek, dnia 20 czerwca 1929.

Nr. 72

Jakie spłaty reparacyjne nałożono na Niemców?

Będą one dla nich pewnym wędzidłem.

Przez dłuższy czas w Paryżu toczyły się obrady w sprawie spłaty kosztów wojennych i strat w czasie wojny, wyrządzonych przez Niemcy. Wynikiem tychże było ustalenie podług planu Jounga wysokości reparacji niemieckich i to we formie rocznych rat na przeciąg czasu 58 lat (nie 37 lat, jak to podała większość pism polskich), który składa się z dwóch okresów.

Pierwszy okres obejmuje 37 lat z przeciętną ratą roczną 2 050 milionów marek.

Drugi okres obejmuje 21 lat z przeciętną ratą roczną 1 700 milionów marek.

Już w cyfrach tych uwidatnia się sukces Niemiec w Paryżu.

Niemcy zyskują w pierwszym okresie opust roczny w stosunku do planu Dawesa we wysokości około pół miliarda, w drugim okresie około 800 milionów. Ponadto odpada całkowicie t. zw. „indeks zamożności”, zawarty w planie Dawesa, wedle którego spłaty niemieckie ulegały podwyżce na wypadek wzrostu zamożności Niemiec.

Tak więc dalszy wzrost zamożności Niemiec im tylko wyłącznie przypadnie w udziale, państwa wierzyielskie natomiast żadnych stąd korzyści nadal czerpać nie będą.

Znacznej redukcji ulegają także świadczenia rzeczowe (dostawy węglowe etc.), które w jedenastym roku w planie Jounga mają całkowicie odpadnąć. Dalszy sukces Niemiec polega na zniesieniu wszelkiej kontroli finansowej i polityczno-gospodarczej.

Wszystkie urzędy różnych agentów i komisarzy z agentem reparacyjnym na czele zostały skasowane! Zastawy hipoteczne na kolejach Rzeszy, na przemyśle i na wpływach z podatków pośrednich, zostały zwolnione! Niemcy uzyskują pełną suwerenność finansową, która wkrótce ma być uzupełniona pełną suwerennością polityczną, a mianowicie przedterminową ewakuacją Nadrenji! Ta ostatnia nastąpi dopiero po znalezieniu nowej formuły bezpieczeństwa na Zachodzie i Wschodzie, która będzie przedmiotem obrad specjalnej politycznej konferencji ewakuacyjno-reparacyjnej (w której prawdopodobnie i Polska będzie reprezentowana).

Konferencja ta wyznaczona będzie na bliski termin, albowiem plan Jounga ma wejść w życie już z dniem 1 września rb.

Aczkolwiek Niemców w sprawie reparacji wojennych potraktowano dość oględnie, jednak i to, co im nałożono, jest ciężarem niemałym, nie dziw więc, że zżymali się go przyjmując na siebie, choć zasłużyli na daleko cięższy. Otóż suma 2050 milionów, który rocznie spłacać muszą, przeliczana po kursie dwa zł i 12 groszy za markę, stanowi 4 miliardy i 346 milionów złotych. Jeśli tę sumę pomnożymy przez ten okres, jak długo Niemcy mają płacić, to z tego otrzymamy ostateczną sumę kosztów i strat, jaką na Niemców nałożono.

Jeśli teraz sobie uprzytomnimy, że budżet naszego państwa wynosi sumę 2 i pół miliarda złotych, to z tego wynika, że Niemcy muszą płacić rocznie rocznych reparacji jeszcze raz tyle.

My utyskujemy na wygórowane podatki, bo suma 2 i pół miliarda, którą ludność złożyć musi na utrzymanie państwa, jest wielka i uciążliwa do zapłacenia. A Niemcy tymczasem muszą rocznie aż przeszło cztery miliardy płacić i to nie na potrzeby własnego państwa, tylko na odpłatę reparacyjną. Prócz tych czterech więc miliardów na cele reparacyjne muszą wydobyć z ludności kraju jeszcze tyle, by pokryć potrzeby własnego państwa.

Wprawdzie Rzesza Niemiecka jest prawie dwa razy większa od Polski, — jednak z powyższego obliczenia wynika, że i 4 miliardy złotych rocznej

raty długów są również dwa razy większe od 2 miliardów zł, którą to sumę stanowi budżet Polski.

Poza wyżej ustalonymi ratami, — na konferencji w Paryżu ustalono, że ponadto Rzesza Niemiecka musi wypłacić Belgii odszkodowanie za bilety markowe, wydane w Belgii w czasie okupacji. I na ten cel trzeba będzie wydać poważne miliardy

marek.

Tak więc Rzeszy Niemieckiej nałożono bądź co bądź poważne zobowiązania. Narzekać nie mają prawa, bo na daleko większe zasłużyli sobie. Poza tym jednak stanowiąc będą owe ciężary reparacyjne dla nich pewien hamulec i wędzidło na ich zapędy wojenne.

Sprawa Jakubowskiego i Nogensów.

Mowa dra Brahmisa. Sąd dokonał mordu na Jakubowskim. — Nogensowie zeznawali fałszywie.

Berlin. W procesie Jakubowskiego wygłosił dłuższą mowę adwokat dr. Brahmis, oświadczając, że na Jakubowskim dokonano mordu, dowody bowiem, na których wyrok śmierci został wydany, okazały się obecnie zupełnie niewystarczające.

Przewód sądowy wykazał niezbicie, że Jakubowski był niewinny, a jego współdziałal w morderstwie był wymysłem Nogensów, którzy, jak się okazało, zeznawali fałszywie.

Przed końcem rozprawy matka Nogensów oświadczyła, że Fritz Nogens przyznał się przed pastorem do zbrodni. Nogens jednak temu zaprzecza.

August Nogens skazany na śmierć.

Sąd powstrzymał się od wydania ostatecznego orzeczenia co do niewinnie straconego Jakubowskiego, jednak nie ulega już żadnej wątpliwości, że sąd meklemburski niewinnie skazał robotnika polskiego Jakubowskiego na śmierć.

Berlin. 17. 6. Dziś ogłoszony został w Neustrelitz wyrok w procesie Nogensów, który to proces powszechnie był nazwany w całych Niemczech procesem Jakubowskiego.

Wobec przeprowadzenia sali i wśród głębokiej ciszy przewodniczący sądu odczytał o godz. 12.30 wyrok, na mocy którego August Nogens skazany został za krzywoprzysięstwo na półtora roku ciężkiego więzienia, za morderstwo zaś na śmierć; młodszy brat Fritz Nogens za okazanie pomocy w morderstwie i za krzywoprzysięstwo, po uwzględnieniu wieku młodocianego, jako okoliczności łagodzącej, na 4 lata i 3 miesiące więzienia; matka Nogensów, Kellerowa, za współdziałanie w morderstwie i za ciężkie krzywoprzysięstwo na 9 lat ciężkiego więzienia; Blecker za krzywoprzysięstwa na półtora roku ciężkiego więzienia.

Krwawa bitwa Francuzów ze zbuntowanymi Marokańczykami.

7 oficerów, 73 żołnierzy poległo.

Paryż. Donoszą z Rabatu, że Marokańczycy wczoraj gwałtownie atakowali posterunek Ait Jacoub. Samoloty francuskie rzuciły 600 bomb na atakujących, którzy wskutek tego przerwali akcję zaczepną. Odsiecz dla obłożonych wydała dobre owoce. Jeden tylko żołnierz francuski Marokańczyk, Icer Toufed, sam zabił 35 zbuntowanych Marokańczyków i wziął do niewoli 6-ciu.

Wojska francuskie przebyły w marszu nocnym 30 klm. w okręgu Oued Ell Abid na zachód od Tadla i bez walki zajęły front 25 klm. Utworzono tam trzy nowe posterunki obserwacyjne.

Hołd dla arcybiskupa Teodorowicza.

Warszawa. W odpowiedzi na ataki prasy lewicowej w dniu wczorajszym młodzież i organizacje katolickie złożyły hołd ks. arcybiskupowi Teodorowiczowi.

Zbiorowe wydanie mów i pism marsz. Piłsudskiego.

Tow. badania najnowszej historii polskiej przygotowuje zbiorowe wydanie mów i pism marsz. Piłsudskiego w układzie chronologicznym. Równocześnie przygotowuje się bibliografię pism Piłsudskiego.

Nowa bezczelność żydowskiej młodzieży.

Kielce. Uczniowie 5-tej klasy szkoły powszechnej w Busku wybrali się pod kierownictwem swych nauczycieli na wycieczkę do Wislicy.

Gdy w drodze powrotnej młodzież mijiała miasteczko Nowy Korczyn, zamieszkałe we większości przez ludność żydowską, grupa żydowskich chłopców zaatakowała jadących na furze uczniów i obrzuciła ich kamieniami. Jeden z kamieni trafił w czoło ucznia, Stan. Domagała, raniąc go dość poważnie.

Dodać należy, że przejeżdżająca młodzież nie dała żadnego powodu.

Ustatnie wiadomości.

Odstonienie pomnika śp. arcybiskupa Ciepłaka.

Dziś odstony został we Wilnie pomnik śp. arcybiskupa Ciepłaka, który skazany został przez bolszewików na śmierć, a potem uwolniony po powrocie na łono Ojczyzny, udał się do Ameryki, gdzie zmarł, a przewiezłone zwłoki do Polski spoczęły w bazylice wileńskiej. Poświęcenia pomnika dokonał ks. biskup Ropp w obecności kilku innych biskupów m. in. i biskupa z Rygi, poatem p. Wojewody wileńskiego. W uroczystości tej wziął też udział proboszcz z Ameryki ks. Kruczek.

Zwłoki generała Bema.

Konstantynopol. Z Konstantynopola donoszą, że zwłoki gen. Bema z Aleppo do Konstantynopola przybędą w dniu 24 bm. i tegoż dnia przewiezione zostaną do Polski. Tak gazety francuskie jako i tureckie poświęcają gen. Bemowi gorące wspomnienia, jako bohaterowi o wolność Polski i Węgier.

Posel Patek założył protest.

Moskwa. Posel Patek na skutek instrukcji od rządu polskiego, złożył dziś komisarzowi Karachanowi wizytę i również w imieniu rządu polskiego protest przeciw demonstracjom i zamachowi na konsulat polski w Tyflisie. Karachan oświadczył, że nie czekając na urzędowy protest, już poprzednio wyraził ubolewanie i tamsam uważa sprawę za załatwioną.

Minister Zaleski w stolicy Portugalji.

Lizbona. Minister Zaleski wraz z małżonką przybył do Lizbony.

Minister Stresemann w Barcelonie.

Madryt. Minister Stresemann przybył do Barcelony na Wystawę światową. Jak donoszą Niem. gazety, tłumy ludności powitały Stresemanna owacyjnie okrzykami: Niech żyje wolna, niepodległa Katalonia! Policja dokonała między manifestantami kilku aresztowań.

Stresemann w Paryżu zatrzyma się dłużej.

Berlin. Paryski korespondent „Vossische Ztg.“ donosi z Paryża, że min. Stresemann zabawi w Paryżu dłużej niż podano urzędowo. A mianowicie w czwartek francuski minister spraw zagr. wyda na jego cześć śniadanie, w którym weźmie udział 5 członków rządu francuskiego.

Głosowanie nad uchwaleniem II raty na budowę pancernika oraz kwoty na budowę nowego krążownika.

Berlin. Dzisiaj w Reichstagu odbyło się głosowanie nad uchwaleniem II raty na budowę pancernika oraz potrzebnej sumy na budowę nowego krążownika. Komuniści stawili wniosek o skrócenie obydwa pozycji. Jednak w głosowaniu 224 przeciw 154 gł. odrzucono wniosek komunistów. 5 postów wstrzymało się od głosowania. Socjaliści przy pierwszej sprawie głosowali przeciw, zaś ministrowie za uchwaleniem kredytu — za budową krążownika, natomiast głosowali i socjaliści.

W Alt-Moabit wybuchł wielki pożar.

Berlin. W Alt-Moabit wybuchł wielki pożar na skutek zapalenia się zbiornika spirytusowego. Subjektowi wpadł olówek do zbiornika, a chcąc go wydobyć, zapalił zapalniczkę. Od niej zajęła się okowita, a następnie benzyna. Kilkupiętrowy dom stanął odrazu od dołu w płomieniach. Około 100 osób ratować się musiało wyskoczeniem z okien — przy czym zostało kilku rannych — 1 ciężko.

Bójka między żołnierzami francuskimi, a ludnością cywilną.

Moguncja. Gazety niemieckie donoszą, że wieści o starciu załogi francuskiej z ludnością cywilną niemiecką są wielce przesadzone. Według stwierdzenia urzędowego była to zwyczajna bójka, w której jedna tylko osoba cywilna została lekko ranna.

1700 000 bezrobotnych w „raju“ sowieckim.

Rzym. Prasa włoska podaje ciekawą statystykę bezrobocia w Sowietach, według której w ciągu ostatnich 8-miu miesięcy bezrobocie w Z. S. R. R. wzrosło o 25 proc. i w maju r. b. objęło 1,700,000 ludzi.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Netowania oficjalne z dnia 17. 6.

Placono w złotych za 100 kg.

Zyto	00.00—26.00
Pszenica	44.00—45.00
Jęczmień przemiałowy	27.50—28.50
Owies	26.00—28.00
Mąka żytnia 70 proc.	40.00—
Mąka pszenna 65 proc.	65.00—69.00
Otręby żytnie	19.50—20.50
Otręby pszenne	21.50—22.50

Uwaga: Ogólne usposobienie spokojne.

Warszawa, 19. 6. Dolar 8.90 nieurzęd.

Za 100 zł w Gdańsku 57.90—57.99.
na Warszawę 57.47—57.85.

Za redakcją odpowiedzialny: Wacław Stawicki w „Nowym Dzienniku”.
Zajętości redakcji nie odpowiada.

Święto sportu miejscowego Gimnazjum.

W sobotę i niedzielę miejscowe gimnazjum obchodziło święto sportowe. Program święta sportowego jest następujący: w Nowemście, dnia 22 i 23 czerwca 1929 r.

Sobota (godz. 9—12,30).

1. Palant kl. II i III. (godz. 9.)
2. Siatkówka kl. IV, V, VI, VII. (godz. 9.30—11.)
3. Rzut piłką (nożną) } trójbój dla kl. 1. 2. i 3. (godz. 11-11,30)
Bieg 60 mtr.
Skok wdal
4. Przedbiegi na 100 mtr. (godz. 11.30—12.30)
5. Indywidualne:
Rzut oszczepem
Pchnięcie kulą (godz. 12.10—12.30)
Skok wdal

Po południu (od godz. 15—18.)

Trójbój p. w.

1. Marsz z karabinem 2 km. na przelaj (15—15,15)
2. Strzelanie na 50 m. 5 nabojami w różne pkt (15.15-16.)
3. Rzut granatem wdal.

Koszykówka kl. 4, 5, 6. i 7. (16—17)

Palet zwyc. z klasą 4. (17—18)

Niedziela.

1. Bieg 100 mtr. Skok wwyż. Rzut dyskiem trójbój dla kl. 4, 5, 6. i 7. (od godz. 15—16)
2. Siatkówka (godz. 16—16,30)
3. Lekcja gimnastyki (16,30—17,15)
4. Piramidy (17,15—17,30)
5. Koszykówka (zwyc.) (17,30—18)
6. Rozdanie dyplomów (godz. 18-tej.)

Dyrektor St. Lubicz-Majewski.

Sport, to dzisiaj ulubienie i przedmiot najwyższego zainteresowania społeczeństwa całego świata. Stąd naszymi, że nasze lokalne społeczeństwo licznym swym udziałem poprze imprezę sportową naszych młodych adeptów miejscowego gimnazjum. Wszak zakład ten to niejako źródła naszego oka. A więc wszyscy jak jeden mąż na plac ćwiczeń i zawodów! W sobotę i niedzielę!

stożnego Gościa. Koło godziny 6-tej J. Eksceleńca opuścił Grudziądz udając się do parafji w Szynychu.

Następny z kolei kurs podkuwaczy koni

w urzędowej szkole podkuwaczy w Toruniu rozpoczyna się dnia 1 lipca 1929 r. Kurs trwa 3 miesiące i jest bezpłatny. Zgłoszenia przyjmują techniczny kierownik urzędowej szkoły podkuwaczy Dąbrowski, Toruń Prosta 30.

Porażeni prądem.

Gródek. Dnia 16 bm. w godzinach rannych zaszedł następujący tragiczny wypadek śmierci.

Zona werkmistrza elektrykowi krajowej w Gródku, Marja Lewandowska, wyszła około godz. 6 rano do ogrodu, a zobaczywszy zerwany drut anteny, leżący na ziemi, chciała go usunąć. Nie zauważyła jednak, że drut ten, spadając, zacerpił się o druty, któremi przechodzi niskie napięcie światła elektrycznego o sile 220 volt.

W chwili, kiedy tylko dotknęła się drutu anteny, padła natychmiast na ziemię rażona siłą prądu i z krzykiem wzywała pomocy. Na krzyk żony wybiegł z mieszkania mąż jej, spiesząc na ratunek, a nie widząc niebezpieczeństwa, chwycił leżącą na ziemi żonę, przy czym sam również został rażony prądem. Przybyli na miejsce wypadku lekarz stwierdził już tylko śmierć obojga małżonków wskutek doznanego udaru serca.

Z dalszych stron Polski.

Ostrożnie z grzybami!

Chodzież. Ledwie pokazały się grzyby, a już dochodzą wiadomości o zatruciach. Jeden wypadek zdarzył się pod Chodzieżą, gdzie 3 osoby uległy zatruciu grzybami i tylko dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej zostały uratowane.

W pobliżu Konstantynowa znowu ciężko zachorowały po spożyciu grzybów 4 osoby z rodziny leśniczego Smolińskiego. A więc ostrożnie z grzybami!

Wypadek w Tatrach.

Zakopane. Wczoraj w godzinach popołudniowych uległa wypadkowi w Dolinie Białego 22-letnia Marja Motykówna, obsuwając się ze skały wysokości 30 mtr. Motykówna doznała złamania obu nóg.

Stan ofiary wypadku jest bardzo groźny i według opinii lekarskiej, o ile Motykówna przetrzyma cierpienia, zajdzie potrzeba amputacji obu nóg.

Jak donoszą ostatnie wiadomości, ofiara wypadku zmarła.

Mianowania w szkolnictwie.

Warszawa. Minister oświaty mianował dr. St. Durka naczelnikiem wydziału w kuratorjum poznańskim, oraz M. Mikietyńskiego radcą w temże kuratorjum.

Ponadto zostali mianowani wizytatorami szkolnymi: w ministerstwie oświaty: Wł. Gałęcki, J. Barszczewska-Michałowska, w kuratorjum krakowskim Z. Wyrobek i M. Sikora, w kuratorjum lwowskim T. Koziara i H. Frischer, w kuratorjum warszawskim H. Olszewska, A. Zubelewiczówna, w kuratorjum wileńskim dr. A. Borowski.

Lotnicza eskadra rumuńska w Polsce.

Warszawa, 17. 6. Do Warszawy przybyła wczoraj eskadra 5 samolotów rumuńskich z rewizytą do lotników polskich. Komendantem eskadry jest dyrektor departamentu rumuńskiego lotnictwa, gen. Gorsey.

Eskadra zabawi w Polsce około 9 dni. Z Warszawy goście udadzą się do Poznania, celem zwiedzenia Powszechniej Wystawy Krajowej.

Nowa fala gwałtownych burz.

Paryż. „Paris Midi“ donosi o niezmiernie gwałtownych burzach, które szaleją w południowo-wschodniej Europie.

W Besarabji powódz zniszczyła kompletnie kilka miasteczek. 28 osób miało ponieść śmierć.

Kłeska dotknęła również Ukrainę. W Kijowie runęło w gruzy przeszło 300 domów. W okolicy zginęło kilka tysięcy sztuk bydła. Liczba ofiar w ludziach, podobno bardzo wysoka, nie jest jeszcze znana.

zakończono... humor i wesołość trwały dalej aż do przyjazdu na miejsce przeznaczenia.

Założenie towarzystwa Czeladzi Katolickiej.

Nowemiesto. W naszym miasteczku szło aż dotąd dużo młodych ludzi, czeladzi, samopas. Zaintejnowano utworzenie osobnego związku, który się też udało powołać do życia i powstało Towarzystwo Czeladzi Katolickiej, oparte na wierze i zasadach ściśle katolickich, pielegnując także miłość ku ojczyźnie. W skład zarządu weszli pp.: Al. Grabowski przewodn. zastęp. Zdrojewski, sekretarz Kazim. Rzepka, zast. Jastrzębski, Szyńska Kazim. skarbnik, ławnicy Szymanowski i Mierzyński, jako patron Wł. Jabłoński. Wnosimy serdeczny apel do tubajszego szanownego obywatelstwa, a mianowicie do naszych pracodawców o taskawe poparcie tak materialnie jako też moralnie i radą, nieależących prosimy o łączenie się Alojzy Grabowski prezes.

Formalna bitwa, w której nikt nie zwyciężył, a wszyscy wyszli z ranami.

Gwiżdżyny. Między sąsiadami L. Kwiatkowskim a M. Markowskim toczył się już od dłuższego czasu spór. Chodziło o jakieś sprawy graniczne. Początkowo rzucono na siebie tylko cuchnące granaty w postaci wsieretnych wyzwick. Ale to tylko na początek. Dnia 4 bm. jednak obie strony stanęły naprzeciw siebie już do otwartej walki — o rów, który biegnie przez bagno, a który K. zasypywał w tym celu, aby swobodnie torf móc eksploatować — gdy tymczasem M. starał się o to, by rów ten odkopać na nowo, aby, jak twierdził, woda miała lepszy odpływ. Radzono rozkłóconym sąsiadom udać się do kompetentnych władz o rozstrzygnięcie dość skomplikowanej sprawy spornej. Jednak zainteresowani postanowili rozwiązać ją sami i na własną odpowiedzialność. A mianowicie w wyżej rzeczoną noc doszło do krwawej rozprawy między stronami. Markowski stanął do walki z łopata w ręku, gdy tymczasem K. więcej nowoczesną postugiwał się bronią — bo fuzją. Z takimi przyborami rozpoczęli walkę. Kiedy w jej przebiegu M. ze swoją łopata zaczął nielada docierać do skory K., ten ostatni strzelił w odległości około 50 metr. do M. z fuzji, raniąc go w łogę śrutem, lecz na szczęście nie niebezpiecznie. Na odgłos strzału nadbiegł z jednej i drugiej strony sukurs. Z jednej i z drugiej zagrody, co żyło, stanęło do walki, żona, dzieci, służba. Teraz walka rozpięta się na dobre. Pięści, kamienie, kolby, zęby miały się w robocie. Walczono poprostu do upadłego tak długo, jak tylko starczyło walczyć sił. Z placu boju wyszli wszyscy pokalęczeni. poranieni, podrapani, poszarpani, tak, iż natychmiastowa pomoc lekarska była konieczna. Po ulewaniu bitwa nie dała żadnego rozstrzygającego rezultatu. Zając się będzie zmuszony sprawą jeszcze i sąd.

Butelka z wódką, jako sprawczyni całego nieszczęścia, uległa rozbiciu.

Samplawa. Dnia 13. 6. rb. robotnik Jan L. wraz ze swoją żoną Anastazją, przeprowadzając się do swych rodziców do Ostaszewa, wiozł na wozie, którym powoził R. swą ruchomość. Przybywszy do Lubawy, nie mogli sobie odmówić pokrzepienia się „siłodajną“ wódeczką. Nie dużo jej ograwda skosztowali, bo tylko 1/2 litra, ale widocznie głowa słaba i tego obciążenia znieść nie mogła. Zwłaszcza furmanowi coś jakoś dzikie myśli zaroily się w głowie bo ruszył porządny kłusem ijechał opacznie. W tyle na wozie siedział L. na krzeselku, podczas gdy jego mąż rowerem puścił się naprzód. Gdy furmanka nadjechała do Tuszewa, tam przy drodze zawadził R. o jakieś drzewo szafą i skutek był fatalny. Szafa runęła na szosę a z nią razem krzesło i żona L. Szafa rozbila się w kawałki i L. doznała okaleczenia głowy i lekkiego wstrząsu mózgu — niefortunny furman uległ tylko z lekką kontuzją. Rozbiciu zupełnemu jednak uległa butelka z wódką, którą L. trzymała w ręku, a która tu, jak we wielu innych wypadkach była prawdziwą sprawczynią nieszczęścia.

Spustoszenia, które poczynił pożar.

Borek. Dnia 12 czerwca rb. około godz. 2 po poł. w Borku u rolnika, a zarazem i miejscowego sołtysa Dominika Romanowskiego wybuchł pożar, pastwą którego padły następujące zabudowania, stodoła z drzewa, stajnia murowana, świnia, szopa i przybudówki, budowane z cegły, kamieni polnych i z drzewa. Wszystkie zabudowania były kryte słomą. Poatem spaliło się dużo narzędzi rolniczych i maszyn. Szkoda wynosi około 20 tys. zł. Ogień powstał prawdopodobnie z komina domu mieszcz. krytego gontami, a stąd ponieważ dął silny wiatr, a dachy zabudowań gospodarczych były ze słomy, w przeciągu 5 minut wszystkie zabudowania stanęły w płomieniach i sponęły też z wyjątkiem domu mieszkalnego, który zdołano uchronić przed pożarem, zwłaszcza, że działała już sikawka, którą sprowadzono z Tereszewa. Poszkodowany ubezpieczony był na około 20 tys. zł.

Z Pomorza.

Radio — swatem.

Działdowo. Nauczyciel p. K. z K. posiada radio. Pewnego razu usłyszał śpiew, podany przez radio z Warszawy, którym czuł się tak zachwyconym, że pragnął poznać samą wykonawczynię tegoż. W tym celu poprosił stację nadawczą o bliższy adres śpiewaczki i po otrzymaniu tegoż oraz przestaniu mu fotografii pojechał do Warszawy celem bliższego zaznajomienia się z wybranką, która potrafiła s wym śpiewem nie tylko porwać za serce, ale i buzię musiała mieć gładką. W różny sposób zdobywa się dziś męża; czasem dyskiem, to znowu śpiewem przez radio.

Należyta kara.

Tuczki. Niejakis Bernard Jakubowski z Tuczki kazał sobie od p. Szwedzińskiego zadatkować za szynki 1000 zł. Kiedy jednakże miał odstawić szynki, sprzedał je na swó. rachunek, a pieniądze nie myślał zwracać. Sąd Grodzki w Działdowie skazał oszusta tego na 3 miesiące więzienia.

J. E. ks. biskup Okoniewski zaniemógł.

Grudziądz. J. E. ks. biskup, Dr Okoniewski, wizytujący kościoły Grudziądza, nagle zaniemógł. Wieść ta okazała się prawdziwą. Przywołany dr. Tarkowski stwierdził wielkie wyczerpanie ks. Biskupa i osłabienie serca. Stosując się do rad lekarza ks. biskup Okoniewski przerwał wizytację i odjechał o godz. 1 po poł. do Pelplina.

W zast. chorego Ordynariusza dalsze wizytacje dokona ks. biskup sufragan Dominik, który w tej misji przybył do Grudziądza.

Z pobytu J. E. ks. biskupa-sufragana Dominika w Grudziądzu.

Grudziądz. W piątek J. E. biskup-sufragan ks. Dominik zastępujący ks. biskupa Okoniewskiego, dokonał wizytacji szeregu szkół w Grudziądzu, a mianowicie szkoły wydziałowej oraz szkół im. Kościuszki, Sienkiewicza i Królowej Jadwigi. We wszystkich szkołach na przyjęcie Arcypasterza występowały tłumnie dzieci szkolne z personelem nauczycielskim.

Po wizytacji szkół ks. Biskup udał się na wizytację zakladów P.P.G., poczem udał się na wizytację kościoła farnego. Obiad ks. Biskup spożył w Owczarkach, poczem udał się do plebanji ks. Bleriku'a na Tarpie.

Po południu koło godz. 5-tej ks. biskup Dominik udał się na Strzelnie, gdzie Bractwo Kurkowe podejmowało Do-

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie art. 15 i 16 Rozp. Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. Ust. R. P. Nr. 98/27 Poz. 859) Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa zarządził na terenie całego Państwa przegląd koni, urodzonych w roku 1925 oraz starszych, które z jakiegokolwiek bądź powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości i nie zostały wpisane do ksiąg ewidencyjnych.

Wzywam wszystkich, zamieszkałych w mieście **Lidzbarku**, właścicieli i posiadaczy koni, o których powyżej mowa, by w dniu:

5 lipca 1929 o godz. 8 rano na targowisku

doprowadzili do przeglądu osobiście lub przez zastępcę wszystkie w ich posiadaniu znajdujące się w obrębie miasta chowane konie, z wyjątkiem tych, które należą do jednej z wymienionych poniżej, a niepodlegających przeglądowi kategorii.

Konie winny być doprowadzone do przeglądu z uzdźnikami wzgl. uździenicami i postronkami. Jeżeli właściciel lub posiadacz konia nie może go osobiście dostawić, powinien powierzyć tę czynność osobie, która dostawi konie do przeglądu punktualnie i która udzieli organom dokonyującym przeglądu, na ich żądanie wszystkich potrzebnych wyjaśnień, dotyczących konia i osoby jego właściciela, wzgl. posiadacza.

Od dostawienia do przeglądu zwolnieni są:

1. Ogierzy i klacze pełnej krwi angielskiej oraz ogierzy i klacze innych ras, fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenie, uznane przez Min. Roln.
2. Ogierzy licencjonowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenie, uznane przez Min. Roln.
3. Konie hodowlane utrzymywane w państwowych zakładach chowu koni.
4. Konie, pracujące w kopalniach, stale pod ziemią.
5. Klacze wysokoobrzeżone i klacze z zębami w wieku do trzech miesięcy.

Właściciele, wzgl. posiadacze koni, należących do jednych ze wspomnianych powyżej kategorii, powinni zawniesić zaopatrzyć się w potrzebne dowody, stwierdzające istnienie tytułu zwolnienia, tak, aby na żądanie organów dokonyujących przeglądu, mogli dowody te przedstawić bezzwłocznie (osobiście lub przez zastępcę).

Zwierząt chorych na chorobę zakaźną, lub o nią podejrzanych, nie wolno doprowadzać do przeglądu.

Fakt i istnienie choroby zakaźnej, lub podejrzenia o nią, ma być stwierdzony przez lekarza weterynaryj, lub gdy to jest niemożliwe, przez naczelnika gminy.

Osoby, uchylające się od dostawienia do przeglądu koni, wymienionych w niniejszym obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej, w myśl artykułu 27 rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 7 listopada 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 98/27 poz. 859), grzywną do wysokości wartości konia lub wreszcie do sześciu miesięcy; w wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Powyższe podaję do wiadomości.

Lidzbark, dnia 12 czerwca 1929 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

M. Rochon, burmistrz.

Dnia 9. VI. 29 r. podczas przejazdu autem ciężarowym na szosie Kurzętnik-Nowemiasto-Lidzbark ZGUBIONO OPONĘ.

Znalazcę prosi się o łaskawe skierowanie takowej do firmy **K. Karbowski, Lidzbark, Nowy Rynek 3.** Za zwrot wysokie wynagrodzenie zapewnione. Przepraszam każdego przed nabyciem wymienionego przedmiotu.

K. Karbowski, Lidzbark, Nowy Rynek 3.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Nowemiejście n. Drwęca ogłasza publiczny przetarg na wykonanie niżej wymienionych prac, przy budowie **Urzędu Celnego w Rodzonom.**

1. na prace szklarskie,
2. na prace malarskie,
3. na prace brukarskie,
4. na wykonanie oparkania.

Ubiegający się o wykonanie wyżej wymienionych prac, utrzymać mogą kosztorysy ofertowe w biurze Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego w Nowemiejście n. Drwęca, Rynek ar. 7 za opłatą jednego złotego.

Zamknięte i opieczętowane oferty z napisem: Oferta na... przy budowie Urzędu Celnego w Rodzonom, złożyć należy najpóźniej do

dnia 1-go lipca 1929 r. do godziny 12-ej

w biurze Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego Nowemiasto, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Do oferty dołączyć należy kwit ze złożenia w Kasie Skarbowej wadium we wysokości 5 proc. sumy ofertowej, w gotówce lub papierach wartościowych.

Nowemiasto, dnia 17 czerwca 1929 r.

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego

(-) **N. Witta.**

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Nowemiejście n. Drwęca ogłasza publiczny przetarg na wykonanie prac przy **rozbudowie kościoła katolickiego w Kazanicach.**

Ubiegający się o wykonanie prac (bez dostawy materiału) utrzymać mogą kosztorysy ofertowe w biurze Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego w Nowemiejście, Rynek 7 za opłatą trzech złotych, gdzie można również, w godzinach urzędowych, obejrzeć znajdujące się tam plany.

Zamknięte i opieczętowane oferty z napisem: Oferta na prace przy rozbudowie kościoła katolickiego w Kazanicach, złożyć należy najpóźniej do

dnia 1-go lipca 1929 r. do godziny 12-tej

w biurze Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego Nowemiasto, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Do oferty dołączyć należy kwit ze złożenia w Kasie Skarbowej wadium we wysokości 10 procent sumy ofertowej, w gotówce lub papierach wartościowych.

Nowemiasto, dnia 17 czerwca 1929 r.

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego

(-) **N. Witta.**

Dziś ostatni dzień nabywania losów do II-jej klasy 19 Loterii Państwowej.

Ciągnięcie odbędzie się już 19 i 20 bm.

Wylosowanych zostanie 4000 losów.

Główne wygrane: 75000, 35000, 15000, 10000, 5000 itd.

Losy dla posiadacza 10zł dla nowonabyw. 20 zł.

Kto więc chce n. p. przyjemnie spędzić wakacje, niech bezzwłocznie zwróci się o los do

koloktury Loterii Państw. „Drwęca“ Nowemiasto, Lubawa i Lidzbark.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 21-go bm. o godz. 5-tej po południu

sprzedawca będzie w **Świniarzu** za gotówkę najwięcej dającemu: **6 warchlaków (3 około pół ctr, szt. i 3 około 1 ctr. szt.)**

Licytacja odbędzie się na podwórzu p. **Zakrety**, u którego zajęte świnie znajdują się na przechowaniu.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 21-go bm. o godz. 1-szej po południu

sprzedawca będzie w **Lubawie** w biurze mojem przy ul. **19 Stycznia nr. 13** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 aparat do odkurzania „Elektrolux“.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 22-go bm. o godz. 9 i pół przed poł.

sprzedawca będzie w **Jakubkowie** u p. **Lewandowskiej** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 krowę.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 22-go bm. o godz. 11-tej przed poł.

sprzedawca będzie w **Rakowicach** u p. **Fioła** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 centryfugę.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 22-go bm. o godz. 12 i pół w południe

sprzedawca będzie w **Łątku** u p. **Chęcińskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 parnik i 1 świnie.

Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 22-go bm. o godz. 4-tej po południu

sprzedawca będzie w **Szwarcenowie** przed oberą p. **STERNICKIEGO** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 wagę do ważenia bydła, 1 bryczkę, sarnie, wagę decymalną i magiel.

Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 22-go bm. o godz. 5-tej po południu.

sprzedawca będzie w **Szwarcenowie** w młeczarni p. **Sowińskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 aparat do gotowania śmietany.

Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 22. 6. 29 r. o godz. 14 po południu.

będzie sprzedawał na majątku w **Mierzynie** za gotówkę najwięcej dającemu:

2 krowy.

Nowemiasto, dnia 19. 6. 29 r.

Mazanowski, kom. sądowy.

Dobrowolna licytacja

NA DZIERŻAWĘ ŁĄK

za gotówkę odbędzie się **dnia 26 czerwca rb.**

Majątek Rakowice.

POLOWANIE

na drugim obszarze gminy **Radomno**, obejmującym około **100 ha** powierzchni, przedzierzawi w drodze licytacji

tut. **Spółka łowiecka** w dniu **I. VII. rb.** o godz. **18-ej** w miejscowym Urzędzie gminnym.

Przewodn. Spółki łowieckiej: (-) **Mazerski, sołtys.**

Poszukuję od zaraz starszego

czeladnika stolarskiego

na meble fornierowane.

Jan Grabański, fabryka mebli Czersk Pomorze.

Dziewczyna Podwórzowego

do dziecka potrzebna od zaraz

Grześkiewiczowa

Nowemiasto Przemysłowa 4.

Poszukuje się od zaraz na stałe.

Kazimierz Górski,

skład kolonialny

Nowemiasto, Mostowa nr. 3.

Samplawa
Kat. Stow. Pol. Młodzieży Męskiej
obchodzi
w niedzielę, dnia 23 czerwca r. b.
uroczystość poświęcenia sztandaru.

PROGRAM:

I.

Godz. 9 zbiórka przybyłych gości i delegacji na dziedzińcu byłej domeny. Godz. 9,30 Odebranie raportów. Godz. 9,45 Wymarsz do kościoła. Godz. 10 Uroczysta msza św. Po nabożeństwie zbiórka towarzyszy na placu przedkościelnym i odmarsz na plac poświęcenia.

II.

Akt poświęcenia. Przemówienia okolicznościowe. Wbijanie gwoździ. Defilada. Wspólna fotografia. Obiad polowy.

III.

Przed niesporami zbiórka na dziedzińcu i odmarsz do kościoła. Po niesporach uroczyste zebranie plenarne w dużej sali byłego dworu, a obecnie powstającej Szkoły Rolniczej.

IV.

Koncert w parku. Popisy towarzystw: koszykówka, strzelanie z łuku, bieg, strzelanie do tarczy. Uroczystości: koło szczęścia, loteria fantowa itd.

ZABAWA TANECZNA

na salach byłej domeny Samplawy.

O liczny udział pros!

ZARZĄD.

Polecam

stałe z nowych przesyłek:

Wapno w kawałkach

Cement

Smołę

Papę

Lepnik

Węgiel

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

Węgla

nam cel i zadania Związku, jak również wykazał, jakie z tego Związku należy oczekiwać. Wskazał również, że Związek jest...